

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 350/2025 | 16 grudnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

UWM otrzymało 8 mln zł na badania. O tych projektach będzie głośno!

To nie science fiction. Takie badania właśnie sfinansowano na UWM.

UWM otrzymało 8 mln zł na badania. O tych projektach będzie głośno!



fot. UWM

W Kortowie zapadły decyzje, które na najbliższe lata wyznaczą kierunki badań prowadzonych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Rozstrzygnięcia konkursów Narodowego Centrum Nauki oraz nowego programu ministerialnego przyniosły uczelni wielomilionowe wsparcie i potwierdziły jej silną pozycję na naukowej mapie kraju.

Łącznie naukowcy z UWM pozyskali ponad osiem milionów złotych na realizację projektów badawczych w konkursach OPUS 29, PRELUDIUM 24 oraz w programie Wektory Nauki. Finansowanie trafiło zarówno do doświadczonych profesorów, jak i młodych badaczy rozpoczynających samodzielną karierę naukową.

Konkursy NCN z dużą konkurencją i skutecznym występem naukowców z Kortowa

W konkursie OPUS 29 Narodowego Centrum Nauki złożono 2538 wniosków, z których do finansowania zakwalifikowano 344 projekty. Wśród laureatów znalazło się pięcioro naukowców z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Równie wymagający okazał się konkurs PRELUDIUM 24, skierowany do młodych badaczy. Spośród 2506 zgłoszeń wybrano 369 projektów, w tym trzy przygotowane na UWM.

Skala konkurencji sprawia, że uzyskane granty są nie tylko wsparciem finansowym, ale także wyraźnym potwierdzeniem jakości prowadzonych w Olsztynie badań.

Metabolizm żelaza i kwasy omega-3 w badaniach prof. Wojciecha Kozery

Jednym z laureatów OPUS 29 jest dr hab. inż. Wojciech Kozera, prof. UWM z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt. Na realizację projektu poświęconego interakcjom między metabolizmem żelaza a kwasami tłuszczowymi omega-3 naukowiec otrzymał około 100 tys. zł.

Badania koncentrują się na mechanizmach regulujących poziom żelaza w organizmie i jego powiązaniach z dietą. Projekt realizowany będzie z wykorzystaniem modeli zwierzęcych, w tym myszy transgenicznym oraz świń, których fizjologia w wielu

aspektach odpowiada fizjologii człowieka. Celem jest lepsze zrozumienie procesów prowadzących zarówno do niedoborów, jak i nadmiaru żelaza.

Postbiotyki i antybiotykooporność w projekcie dr. Arkadiusza Zakrzewskiego

Blisko 2 mln zł z konkursu OPUS 29 otrzymał dr inż. Arkadiusz Zakrzewski z Wydziału Nauki o Żywności. Projekt dotyczy roli postbiotyków w rozprzestrzenianiu genów oporności na antybiotyki wśród bakterii komensalnych i chorobotwórczych.

Badania obejmują analizę mechanizmów poziomego transferu genów oraz ocenę bezpieczeństwa postbiotyków stosowanych w przemyśle spożywczym. Wyniki projektu mogą mieć znaczenie dla przyszłych regulacji prawnych, oceny ryzyka mikrobiologicznego oraz ochrony zdrowia publicznego.

Bioinspirowane kompozyty i gospodarka obiegu zamkniętego w projekcie prof. Magdaleny Zielińskiej

Na Wydziale Nauk Technicznych realizowany będzie projekt dr hab. inż. Magdaleny Zielińskiej, prof. UWM, który otrzymał około 1,4 mln zł finansowania z OPUS 29. Badania dotyczą bioinspirowanych kompozytów SCOBY-3D, tworzonych z wykorzystaniem procesów fermentacyjnych i dodatków roślinnych.

Celem projektu jest opracowanie lekkich, wytrzymałych i biodegradowalnych materiałów, które mogą znaleźć zastosowanie w opakowaniach żywności, budownictwie, transporcie i chłodnictwie. Badania wpisują się w ideę poszukiwania nowych zastosowań dla odpadów organicznych.

Procesy rozkładu drewna i mikrobiom leśny w badaniach prof. Moniki Szczecińskiej

Projekt pt. Procesy sukcesji ekologicznej konsorcjów grzybów i bakterii realizuje dr hab. Monika Szczecińska, prof. UWM z Wydziału Biologii i Biotechnologii. Badania finansowane w ramach OPUS 29 prowadzone są w międzynarodowym konsorcjum naukowym.

Analizie poddany zostanie mikrobiom rozkładających

się kłód świerka pospolitego w Białowieskim Parku Narodowym, obejmujących próbki zebrane w ciągu kilkudziesięciu lat. Zespół z UWM odpowiada za zaawansowane analizy metatranskryptomiczne, pozwalające określić aktywność genów mikroorganizmów uczestniczących w dekompozycji drewna.

Degradacja tworzyw sztucznych przez larwy owadów w projekcie prof. Sławomira Ciesielskiego

Kolejnym laureatem OPUS 29 jest prof. dr hab. inż. Sławomir Ciesielski z Wydziału Geoinżynierii. Projekt dotyczy międzygatunkowego transferu mikrobioty jako narzędzia wspomagającego degradację tworzyw sztucznych przez larwy owadów.

Badania mają na celu zwiększenie efektywności biodegradacji plastiku oraz lepsze poznanie relacji między mikroflorą przewodu pokarmowego owadów a ich zdolnościami metabolicznymi.

Antybiotyki i bezpieczeństwo owadów jadalnych w badaniach prof. Jerzego Jaroszewskiego

Projekt finansowany z OPUS 29 realizuje także prof. dr hab. wet. Jerzy Jaroszewski z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej. Badania dotyczą biodostępności doksycykliny oraz jej wpływu na rozwój larw mącznika młynarka, uznanych w Unii Europejskiej za nową żywność.

Projekt analizuje ryzyko przenikania antybiotyków do łańcucha pokarmowego oraz ich wpływ na mikroflorę i wartość odżywczą owadów.

Saponiny i biosurfaktanty w projekcie prof. Kamila Wojciechowskiego

Środki z OPUS 29 otrzymał również prof. dr hab. inż. Kamil Wojciechowski z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa. Projekt dotyczy właściwości saponin i innych biosurfaktantów roślinnych oraz ich zdolności do wspomagania przenikania substancji aktywnych przez skórę.

Badania mogą znaleźć zastosowanie w kosmetologii, dermatologii i farmacji.

Młodzi naukowcy UWM wśród laureatów konkursu PRELUDIUM 24

W gronie laureatów PRELUDIUM 24 znalazł się mgr inż. Robert Muszyński, doktorant z Wydziału Geoinżynierii, który otrzymał ponad 95 tys. zł na projekt dotyczący wykorzystania sztucznej inteligencji w projektowaniu energooszczędnych przegród budowlanych.

Grant zdobyła także mgr inż. Beata Milanowska, doktorantka z Wydziału Geoinżynierii, realizująca projekt poświęcony wpływowi pogody kosmicznej na funkcjonowanie systemów GNSS.

Kolejną laureatką jest lek. Maria Derkaczew z Wydziału Lekarskiego, która bada działanie wybranych inozytoli w kontekście zaburzeń lękowych.

Wektory Nauki i ministerialne

wsparcie dla inicjatyw z UWM

Dodatkowe finansowanie uczelnia pozyskała z programu Wektory Nauki. Dr hab. Łukasz Zielonka, prof. UWM otrzymał niemal 200 tys. zł na organizację III Międzynarodowej Konferencji Naukowej OWADY 2026. Około 46 tys. zł przyznano dr hab. Marii Korybut-Marciniak, prof. UWM na organizację konferencji poświęconej życiu prywatnemu Polaków w XIX wieku.

Wsparcie uzyskała także dr hab. Krystyna Szczechowicz, prof. UWM, która zorganizuje Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Wydziałów Prawa.

Łącznie projekty te pokazują skalę i różnorodność badań prowadzonych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, który konsekwentnie umacnia swoją pozycję w krajowym systemie nauki.

źródło: UWM

Policyjna akcja na olsztyńskim Zatorzu. Dwóch 31-latków zatrzymanych w mieszkaniu



Niepozorne mieszkanie na jednym z olsztyńskich osiedli stało się punktem zainteresowania policjantów zajmujących się przestępczością narkotykową. Działania operacyjne doprowadziły do ujawnienia znacznych ilości środków odurzających i zatrzymania dwóch mieszkańców Zatorza. Sprawa ma swój dalszy ciąg w prokuraturze.

Policyjna akcja na Zatorzu zakończona zabezpieczeniem znacznej ilości narkotyków

Funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową weszli do jednego z mieszkań na olsztyńskim Zatorzu, gdzie – jak wynikało z ich ustaleń – mogły znajdować się środki odurzające. Przypuszczenia policjantów szybko się potwierdziły.

W lokalu ujawniono marihuanę, amfetaminę oraz mefedron. Łączna waga zabezpieczonych substancji przekroczyła 320 gramów, co w świetle przepisów stanowi znaczną ilość narkotyków.

500 porcji narkotyków i 25

tysięcy złotych czarnorynkowej wartości

Według ustaleń śledczych z przejętej ilości środków odurzających możliwe byłoby przygotowanie około 500 pojedynczych porcji. Czarnorynkowa wartość zabezpieczonego towaru została oszacowana na około 25 tysięcy złotych.

Zabezpieczenie narkotyków oznacza, że nie trafią one do dalszej dystrybucji i nie pojawią się na ulicach Olsztyna. To kolejna interwencja, która wpisuje się w działania policji ukierunkowane na ograniczanie przestępczości narkotykowej w mieście.

Dwaj 31-latkowie z zarzutami i policyjnym dozorem

Obaj mieszkańcy Zatorza zostali zatrzymani i usłyszeli

zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających. Decyzją organów ścigania wobec mężczyzn zastosowano policyjny dozór, co oznacza obowiązek regularnego meldowania się w jednostce policyjnej. Sprawa ma charakter rozwojowy, a dalsze czynności prowadzone są pod nadzorem prokuratury.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami posiadanie znacznej ilości narkotyków zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności. O ostatecznym wymiarze odpowiedzialności karnej zdecyduje sąd po zakończeniu postępowania.

Skarbówka z Olsztyna namierzyła i zatrzymała milionerów. Grozi im nawet 25 lat więzienia



Sprawa zaczęła się od dokumentów, które na pierwszy rzut oka nie wzbudzały podejrzeń. Dopiero analiza finansowych przepływów ujawniła skalę procederu, który - według ustaleń śledczych - mógł kosztować budżet państwa miliony złotych. Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej wkroczyli do akcji na polecenie prokuratury.

Warmińsko-Mazurska Krajowa Administracja Skarbowa zatrzymała trzy osoby podejrzane o udział w procederze wyłudzenia podatku VAT. Zatrzymania przeprowadzono na terenie dwóch województw, a sprawa prowadzona jest pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Zatrzymania w dwóch województwach i działania na polecenie prokuratury

Do realizacji doszło 9 grudnia. Funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Olsztynie zatrzymali trzy osoby na terenie

województwa mazowieckiego oraz kujawsko-pomorskiego. Działania były elementem śledztwa dotyczącego przestępstw skarbowych związanych z podatkiem VAT.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do prokuratury, gdzie wykonano dalsze czynności procesowe. Sprawa od początku prowadzona była pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Nierzetelne faktury VAT jako

mechanizm wyłudzeń podatkowych

Z ustaleń śledczych wynika, że podejrzani wystawiali nierzetelne faktury VAT, które następnie były wykorzystywane do zaniżania podstawy opodatkowania. Dokumenty miały umożliwić wyłudzenie nienależnych kwot podatku oraz uszczuplenie należności publicznoprawnych.

Według zgromadzonego materiału dowodowego faktury nie odzwierciedlały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, a ich jedynym celem było stworzenie pozorów legalnych transakcji.

Ponad 23,5 mln zł na fakturach i ponad 4 mln zł strat dla budżetu

Skala procederu okazała się znaczna. Jak informuje Krajowa Administracja Skarbowa, podejrzani wystawili faktury na łączną kwotę przekraczającą 23,5 mln zł. W ocenie organów ścigania działania te naraziły Skarb Państwa na straty przekraczające 4 mln zł.

Śledczy podkreślają, że to właśnie analiza dokumentów finansowych pozwoliła na wykrycie nieprawidłowości i doprowadziła do zatrzymań.

Dozór policji i poręczenia

majątkowe wobec podejrzanych

Prokurator zastosował wobec zatrzymanych wolnościowe środki zapobiegawcze. Obejmują one dozór Policji, zakaz opuszczania kraju, zakaz kontaktowania się ze współpodejrzanymi oraz świadkami, a także poręczenia majątkowe.

Decyzje te mają zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania i zapobiec ewentualnemu utrudnianiu śledztwa.

Śledztwo ma charakter rozwojowy i możliwe są kolejne czynności

Organy ścigania nie wykluczają dalszych działań w tej sprawie. Jak informuje KAS, postępowanie ma charakter rozwojowy, a kolejne ustalenia mogą prowadzić do nowych wątków lub rozszerzenia zarzutów.

Krajowa Administracja Skarbowa zapowiada kontynuację działań wymierzonych w przestępstwa podatkowe, podkreślając, że tego typu proceder stanowi poważne zagrożenie dla finansów publicznych.

źródło: KAS

Ciężarówka zmiażdżyła osobówkę, jedna osoba nie żyje



Do groźnego wypadku drogowego doszło na drodze krajowej nr 15. W zdarzeniu ranne zostały trzy osoby, a jedna z nich, mimo reanimacji, nie przeżyła.

Wypadek na DK15 w Lubawie

Do zdarzenia doszło we wtorek, 16 grudnia, po godzinie 9:00 na ulicy Wyzwolenia w Lubawie. Jak wynika ze wstępnych informacji przekazanych przez służby, na skrzyżowaniu doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z autem osobowym. Siła uderzenia była na tyle duża, że jedna z poszkodowanych osób została zakleszczona w rozbitym pojeździe.

Trzy osoby ranne, jedna nieprzytomna

W wyniku wypadku obrażenia odniosły trzy osoby. Na miejscu natychmiast rozpoczęła się akcja ratunkowa z udziałem straży pożarnej, zespołów ratownictwa medycznego oraz policji. Strażacy użyli specjalistycznego sprzętu hydraulicznego, aby uwolnić zakleszczoną osobę z pojazdu. Jak przekazał portal e-

lubawa.pl, jej życia nie udało się uratować. Zmarła to prawdopodobnie kobieta w wieku około 60 lat, która prowadziła samochód osobowy.

Akcja ratunkowa i utrudnienia w ruchu

Na czas działań ratowniczych oraz pracy policji droga krajowa nr 15 może być czasowo zablokowana. Funkcjonariusze kierują ruchem i zabezpieczają miejsce zdarzenia. Kierowcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności oraz – w miarę możliwości – wybór tras alternatywnych.

Ustalanie przyczyn zdarzenia

Policja prowadzi czynności mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności wypadku. Funkcjonariusze

ustalają przebieg zdarzenia oraz to, który z kierowców mógł przyczynić się do zderzenia. Więcej informacji

ma zostać przekazanych po zakończeniu działań na miejscu.

Nietypowe znalezisko w lesie na Mazurach. „To są rzeczy, które niejeden chciałby mieć”



Fot. Nadleśnictwo Iława

Nietypowe znalezisko w jednym z mazurskich lasów zwróciło uwagę leśników i internautów. Sprawa wywołała emocjonalną dyskusję w sieci.

Rzeczy porzucone w środku lasu pod Iławą

O sprawie poinformowało Nadleśnictwo Iława. Jak relacjonują leśnicy, tuż przed świętami ktoś postanowił „zrobić porządek” w domu i pozbyć się niepotrzebnego sprzętu multimedialnego. Porzucił wśród drzew stary telewizor oraz sprzęt audio. Zamiast oddać elektrośmieci do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, wybrał jednak las – i to miejsce położone daleko w jego wnętrzu.

Leśnicy nie kryją rozczarowania, podkreślając, że takie zachowania są szkodliwe dla środowiska i wciąż się powtarzają, mimo licznych akcji edukacyjnych.

Reakcje internautów: oburzenie i ironia

Pod postem Nadleśnictwa Iława szybko pojawiły się komentarze internautów. Część z nich nie kryła złości, inni reagowali z ironią, zwracając uwagę na paradoks całej sytuacji.

„Przecież to są rzeczy, które niejeden chciałby mieć. Tylko za daleko... To są urządzenia poszukiwane, może mogłyby być nie na ‘chodzie’...” – napisał jeden z komentujących.

Komentarz ten zwrócił uwagę na fakt, że porzucony sprzęt – choć stary – dla niektórych mógłby mieć jeszcze wartość użytkową lub kolekcjonerską.

Leśnicy apelują o rozsądek

Pracownicy Nadleśnictwa Iława przypominają, że elektrośmieci można bezpłatnie oddać w legalnych punktach zbiórki, bez szkody dla przyrody. Porzucanie odpadów w lesie to nie tylko brak odpowiedzialności, ale również wykroczenie, za które grożą konsekwencje prawne.

Las nie jest wysypiskiem, a każdy taki przypadek to dodatkowa praca i koszty związane z usuwaniem odpadów, które nigdy nie powinny się tam znaleźć.

„Smutno i trochę wstyd... ale może następnym razem wygra rozsądek” – podsumowują leśnicy w swoim wpisie.

8-latek na hulajnodze kontra BMW. Dziecko trafiło do szpitala



Na przejściach dla pieszych zwykle myślimy o bezpieczeństwie, ale czasem to właśnie tu dochodzi do zdarzeń, które kończą się dramatycznie. Wystarczy moment pośpiechu, brak oceny sytuacji i rutyna, by zwykła droga do domu zamieniła się w interwencję służb i transport do szpitala. Tak było w jednym z miast powiatu iławskiego.

* wideo

policji, który zabezpieczył teren i rozpoczął ustalanie okoliczności zdarzenia.

Do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych w Lubawie

W poniedziałek, 15 grudnia 2025 roku, kilka minut po godzinie 13:00 policjanci otrzymali zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na jednym z przejść dla pieszych w Lubawie. Informacja dotyczyła zderzenia samochodu osobowego z dzieckiem poruszającym się hulajnogą. Na miejsce natychmiast skierowano patrol

8-latek wjechał hulajnogą na przejście i uderzył w BMW

Jak ustalili funkcjonariusze, 8-letni chłopiec poruszał się hulajnogą bez dodatkowego napędu. Wjeżdżając na przejście dla pieszych, zrobił to z dużą prędkością i nie zdążył wyhamować przed samochodem osobowym marki BMW, który już znajdował się na pasach. Hulajnoga uderzyła w bok pojazdu. Siła zderzenia była

na tyle duża, że dziecko doznało poważnego urazu nogi.

Dziecko z poważnym urazem nogi zostało przewiezione do szpitala

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. Po udzieleniu pierwszej pomocy 8-latek został przetransportowany do szpitala. Jego obrażenia wymagały dalszej diagnostyki i leczenia. Policja podkreśla, że mimo iż hulajnoga nie była wyposażona w silnik, prędkość i brak zachowania ostrożności odegrały kluczową rolę w tym zdarzeniu.

Monitoring zarejestrował moment zderzenia na przejściu

Zdarzenie zostało zarejestrowane przez monitoring. Nagranie pokazuje moment wjazdu hulajnogi na przejście oraz zderzenie z samochodem osobowym. Materiał stanowi ważny dowód w sprawie i pozwala

dokładnie przeanalizować przebieg zdarzenia. Nagranie zostanie wykorzystane w dalszym postępowaniu prowadzonym przez odpowiednie instytucje.

Sprawa trafi do sądu rodzinnego i nieletnich

Policjanci sporządzili pełną dokumentację ze zdarzenia, która zostanie przekazana do sądu rodzinnego i nieletnich. To właśnie sąd rozstrzygnie sprawę i zdecyduje o dalszych konsekwencjach prawnych.

Funkcjonariusze przypominają, że każdy uczestnik ruchu drogowego, niezależnie od wieku i rodzaju pojazdu, ma obowiązek zachowania szczególnej ostrożności. Przejście dla pieszych nie zwalnia z myślenia, a chwila nieuwagi może prowadzić do bardzo poważnych skutków.

źródło: KPP Iława

Złodziej został przyłapany na gorącym uczynku. Spał sobie w najlepsze



Z pozoru wyglądało to jak nietypowa, ale niegroźna sytuacja. Zgłoszenie dotyczyło mężczyzny, który zasnął w altance ogrodowej na terenie miasta. Gdy na miejsce przyjechali policjanci, okazało się jednak, że nocny „odpoczynek” ma drugie dno, a sprawa szybko nabrała zupełnie innego charakteru.

Zgłoszenie o śpiącym mężczyźnie w altance postawiło policję na nogi

Do zdarzenia doszło w sobotę, 13 grudnia 2025 roku, w godzinach wieczornych. Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie otrzymał informację o mężczyźnie śpiącym w jednej z altanek ogrodowych na terenie miasta. Na miejsce natychmiast skierowano patrol, który miał sprawdzić sytuację i ustalić, czy nie doszło do zagrożenia zdrowia lub życia.

Wybitą szybę zauważyli dopiero podczas interwencji

Interweniujący funkcjonariusze zastali w altance 55-letniego mieszkańca Szczytna. Już na pierwszy rzut oka miejsce jego noclegu wzbudziło wątpliwości policjantów. Podczas czynności ustalono, że szyba w oknie altanki została wcześniej wybita. Mężczyzna dostał się do środka nielegalnie, wchodząc przez uszkodzone okno. Okoliczności jednoznacznie

wskazywały na próbę włamania.

Próba kradzieży i szybka reakcja funkcjonariuszy

Z zebranych informacji wynika, że 55-latek usiłował dokonać kradzieży przedmiotów znajdujących się w altance. Do wyniesienia mienia ostatecznie nie doszło, jednak samo usiłowanie przestępstwa stało się podstawą do zatrzymania mężczyzny. Policjanci przewieźli go do komendy, gdzie przeprowadzono dalsze czynności procesowe i zabezpieczono materiał dowodowy.

Zarzut kradzieży z włamaniem w warunkach recydywy

Po zgromadzeniu dokumentacji 55-latek usłyszał zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem. Jak ustalili śledczy, czyn został popełniony w warunkach recydywy, co znacząco wpływa na wymiar

ewentualnej kary. Zgodnie z obowiązującymi przepisami mężczyźnie grozi kara od 1,5 roku do nawet 15 lat pozbawienia wolności.

Sprawa pod nadzorem prokuratury trafi do sądu

Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod

nadzorem Prokuratury Rejonowej w Szczytnie. O dalszym losie zatrzymanego zdecyduje sąd. Policja podkreśla, że szybka reakcja na pozornie błahe zgłoszenia często pozwala ujawnić poważniejsze przestępstwa i zapobiec kolejnym zdarzeniom tego typu.

źródło: KPP Szczytno

Policja interweniowała w nocy wobec 90-latki na osiedlu Pieczewo



Środek nocy, puste ulice i starsza kobieta idąca samotnie między blokami. Taka scena mogła zakończyć się dramatem, jednak tym razem zadziałała szybka reakcja przypadkowego świadka i natychmiastowa interwencja policji.

Zaniepokojony przechodzień zauważył seniorkę błakającą się po osiedlu Pieczewo

Do zdarzenia doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek, z 14 na 15 grudnia 2025 roku, tuż po północy. Z operatorem numeru alarmowego skontaktował się mężczyzna, który na olsztyńskim osiedlu Pieczewo zauważył samotnie poruszającą się starszą kobietę. Świadek zainteresował się jej losem i

próbował pomóc. Seniorka nie potrafiła powiedzieć, gdzie mieszka ani w jaki sposób trafi do domu.

Policjanci szybko ustalili tożsamość 90-latki i miejsce jej zamieszkania

Na miejsce skierowani zostali policjanci z olsztyńskiej patrolówki. Funkcjonariusze przejęli opiekę nad

kobietą i rozpoczęli ustalanie jej danych. Na podstawie informacji przekazanych przez seniorkę mundurowi zdołali ustalić jej tożsamość oraz miejsce zamieszkania. Po potwierdzeniu danych policjanci odprowadzili 90-latkę do domu, dbając o jej bezpieczeństwo i komfort.

Mundurowi skontaktowali się z rodziną i zostali z seniorką do ich przyjazdu

Po dotarciu do miejsca zamieszkania funkcjonariusze skontaktowali się z najbliższymi seniorki. Do czasu przyjazdu członków rodziny policjanci pozostali z kobietą, zapewniając jej opiekę i poczucie bezpieczeństwa. Jak się okazało, 90-latka nie doznała żadnych obrażeń i nie potrzebowała pomocy medycznej. Cała sytuacja zakończyła się szczęśliwie.

Policja podkreśla znaczenie reakcji świadków w podobnych sytuacjach

Funkcjonariusze zwracają uwagę, że w przypadku osób w podeszłym wieku każda taka sytuacja może stanowić poważne zagrożenie. Samotne poruszanie się nocą, zwłaszcza zimą, wiąże się z ryzykiem wychłodzenia oraz innych niebezpieczeństw. Wyrazy uznania należą się mężczyźnie, który nie przeszedł obojętnie obok zagubionej seniorki i zareagował w odpowiednim momencie. To właśnie jego czujność i odpowiedzialna postawa pozwoliły uniknąć potencjalnie groźnych konsekwencji.

źródło: KMP Olsztyn

3 promile - wypił, wsiadł, pojechał. Tak zaczyna się dramat na drodze



Najpierw kilka decyzji podjętych w złym momencie. Potem samochód ruszył w drogę. Jeden ze świadków zrozumiał, że to może skończyć się dramatem i sięgnął po telefon. Dalej wydarzenia potoczyły się bardzo szybko.

Zaczęło się od obserwacji świadka

Cała sytuacja rozegrała się, gdy jeden ze świadków zauważył mężczyznę, który wcześniej spożywał alkohol, a następnie wsiadł do samochodu marki Audi i odjechał. Widząc, w jakim jest stanie, nie miał wątpliwości, że jego zachowanie może stanowić poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Zgłoszenie i natychmiastowa reakcja policji

Świadek o wszystkim poinformował oficera dyżurnego. Przekazał opis pojazdu oraz kierunek, w którym oddalił się kierowca. Policjanci natychmiast ruszyli we wskazany rejon, traktując zgłoszenie jako pilne.

Po krótkim czasie funkcjonariusze zauważyli opisywany samochód i zatrzymali go do kontroli. Za kierownicą siedział 40-letni mieszkaniec gminy Lubawa w powiecie iławskim. Już w pierwszych chwilach interwencji było jasne, że kierowca nie powinien w ogóle wsiadać do auta.

Wynik badania nie pozostawił wątpliwości. Trafił do celi

Przeprowadzone badanie wykazało ponad 3 promile. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Funkcjonariusze zatrzymali mu również prawo jazdy.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 40-latkowi zarzutu kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Postępowanie zostało zakończone sporządzeniem aktu oskarżenia, który trafił do sądu.

Nieodpowiedzialne decyzje kończą się dramatem

Ten przypadek pokazuje, jak niewiele potrzeba, by na drodze doszło do dramatu. Jedna decyzja, podjęta bez chwili refleksji, może zagrozić życiu wielu osób. Reakcja świadka sprawiła, że niebezpieczna sytuacja została przerwana, zanim doszło do najgorszego.

źródło: KPP Iława

Krajowa Izba Odwoławcza rozstrzygnęła spór o Nowobałtycką w Olsztynie



Przez lata była jedną z najbardziej wyczekiwanymi inwestycji drogowych w Olsztynie. Towarzyszyły jej emocje, pytania o koszty i kolejne procedury, które potrafiły skutecznie studzić entuzjazm mieszkańców. Teraz sprawa wchodzi w decydującą fazę, a wydarzenia z ostatnich dni wyraźnie przybliżają moment, na który czekano od dekad.

Krajowa Izba Odwoławcza oddaliła wszystkie odwołania dotyczące budowy ul. Nowobałtyckiej

W poniedziałek, 15 grudnia, zapadł kluczowy wyrok Krajowej Izby Odwoławczej. KIO oddaliła wszystkie trzy odwołania złożone przez oferentów startujących w przetargu na budowę nowego przebiegu ul. Bałtyckiej, bliżej ul. Nowobałtyckiej. Decyzja zapadła po dwóch posiedzeniach i w praktyce potwierdziła prawidłowość działań miasta na etapie postępowania przetargowego. Jak podkreśla Urząd Miasta Olsztyna, to jeden z najważniejszych momentów całej procedury.

– Krajowa Izba Odwoławcza oddaliła wszystkie trzy odwołania. Sąd odwoławczy potwierdził prawidłowość podjętych przez nas czynności – przekazał dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich Urzędu Miasta Olsztyna Krzysztof Śmieciński.

Dziesięciu chętnych i ogromne rozpiętości cenowe w przetargu

Zainteresowanie realizacją inwestycji okazało się wyjątkowo duże. Po otwarciu ofert w połowie roku ujawniono, że do przetargu stanęło aż dziesięć firm. Zaproponowane kwoty znacząco się różniły i wahały się od 184,3 mln zł do nawet 357 mln zł.

Po szczegółowej analizie dokumentów miasto zdecydowało się odrzucić najtańszą ofertę. Ostatecznie zaakceptowana została propozycja spółki Mirbud ze Skierniewic, opiewająca na 188,7 mln zł. To właśnie ta decyzja stała się przedmiotem odwołań rozpatrywanych przez KIO.

Ostatnie formalności przed podpisaniem umowy na budowę

Choć wyrok Krajowej Izby Odwoławczej ma ogromne znaczenie, procedura jeszcze się nie zakończyła.

Strony mają 14 dni na ewentualne wniesienie skargi do sądu. Następnym etapem będzie tzw. kontrola uprzednia, standardowa w przypadku tak dużych inwestycji. Jeżeli nie pojawią się nowe komplikacje, podpisanie umowy na budowę ul. Nowobałtyckiej może nastąpić jeszcze w styczniu. To oznacza realne rozpoczęcie inwestycji, która przez lata funkcjonowała głównie w planach i zapowiedziach.

Nowy przebieg ul. Bałtyckiej ma odciążyć Gutkowo i Likusy

Budowa nowego odcinka ul. Bałtyckiej to nie tylko kwestia infrastruktury, ale przede wszystkim bezpieczeństwa i komfortu mieszkańców osiedli Gutkowo i Likusy. Nowa trasa ma wyprowadzić z tej części miasta ruch tranzytowy, w tym ciężki transport i autobusy, które obecnie poruszają się lokalnymi ulicami. Zmiana układu komunikacyjnego ma ograniczyć hałas, poprawić płynność ruchu i znacząco zwiększyć bezpieczeństwo pieszych oraz kierowców.

Prawie sześć kilometrów nowej trasy od wiaduktu do granic miasta

Nowa ulica Bałtycka rozpocznie się w rejonie istniejącego wiaduktu kolejowego i poprowadzi ruch w kierunku granic miasta. Całkowita długość nowej trasy wyniesie niemal sześć kilometrów, co czyni ją jedną z największych inwestycji drogowych realizowanych w Olsztynie w ostatnich latach. Poniedziałkowa decyzja KIO sprawiła, że projekt, który przez lata wydawał się odległy, wreszcie zaczyna nabierać realnych kształtów. Teraz wszystko zależy od tego, czy ostatni etap formalności przebiegnie bez kolejnych przeszkód.

Alarm ekologiczny przy Nowobałtyckiej. Radny PiS ostrzega przed skutkami inwestycji

Choć decyzja Krajowej Izby Odwoławczej przybliżyła miasto do realizacji jednej z największych inwestycji drogowych w Olsztynie, nie wszyscy uznają ją za dobrą wiadomość. Adam Andrasz, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, ponownie zabrał głos w sprawie budowy ul. Nowobałtyckiej, wskazując na realne zagrożenia środowiskowe, które – jego zdaniem – są marginalizowane w dokumentacji i komunikatach ratusza. Radny podkreśla, że popiera ideę wyprowadzenia ruchu tranzytowego z Likus i Gutkowa, ale sprzeciwia się sposobowi realizacji inwestycji, zwłaszcza w kontekście wycinki drzew i bliskości jeziora Tyrsko, potocznie nazywanego Żbikiem. Andrasz zwraca uwagę, że według decyzji środowiskowej wyciętych ma zostać 135 drzew o dużych obwodach, jednak jego zdaniem rzeczywista skala ingerencji w zieleń może być znacznie większa. Wraz z Wojciechem Biedrzyńskim z fundacji Nexus alarmuje, że nasyp drogowy w newralgicznym miejscu ma kończyć się zaledwie cztery metry od linii jeziora. Ich zdaniem ruch samochodowy, spaliny oraz mikrocząsteczki gumy ze ścieranych opon mogą w dłuższej perspektywie negatywnie wpłynąć na stan wody i całego ekosystemu. Proponowanym rozwiązaniem mają być dodatkowe nasadzenia oraz zastosowanie gabionów, które zwiększyłyby dystans między drogą a jeziorem i stworzyły realną barierę ochronną.

źródło: UM Olsztyn

Szczęśliwe liczby w Lotto na Mazurach. Padła główna wygrana



Szczęśliwe liczby, jeden kupon i ogromna radość. Na Mazurach padła główna wygrana w Mini Lotto, a jej wysokość może zaskoczyć.

Główna wygrana w Mini Lotto w Szczytnie

Losowanie Mini Lotto z 10 grudnia 2025 roku okazało się wyjątkowo szczęśliwe dla gracza ze Szczytna, który pojawił się w kolekturze przy ul. Odrodzenia 16. Tylko ten kupon zapewnił trafienie wszystkich pięciu liczb w całym kraju. Wygrana wyniosła dokładnie 419 971,20 zł.

To kolejny przykład na to, że nawet w grze o stosunkowo niskiej cenie zakładu można zdobyć bardzo wysoką nagrodę.

Wyniki losowania i szczęśliwe liczby

W losowaniu Mini Lotto wylosowano następujące liczby: 28, 3, 21, 14 oraz 40. To właśnie ta kombinacja przyniosła główną wygraną.

Poza piątką, odnotowano również setki niższych wygranych. Cztery liczby trafiło 217 osób, a trójki –

ponad osiem tysięcy graczy.

Zestawienie wygranych pokazuje skalę popularności Mini Lotto. Oprócz jednej piątki wartej niemal 420 tys. zł, czwórki były wyceniane na 774,20 zł, natomiast za trójkę gracze otrzymywali po 31,20 zł.

Mini Lotto – niska stawka, wysokie emocje

Mini Lotto od lat cieszy się dużą popularnością ze względu na prostą zasadę gry i niską cenę zakładu, wynoszącą zaledwie 2 zł. Gracze wybierają 5 z 42 liczb, a losowania odbywają się codziennie.

Dzięki temu nawet niewielki wkład finansowy może przynieść bardzo wysoką nagrodę, co potwierdza ostatnia wygrana w Szczytnie.

Warmińsko-mazurskie to kraina szczęściarzy?

Ostatnia wysoka wygrana w regionie padła zaledwie

kilka tygodni wcześniej. W listopadowym losowaniu Mini Lotto szczęście dopisało graczowi z Krukanek (powiat giżycki), który jako jedyny w całym kraju trafił komplet pięciu liczb. Wówczas wygrana przekroczyła

400 tys. zł, potwierdzając, że Mazury w ostatnim czasie sprzyjają graczom tej loterii.

źródło: Lotto

Nad Ukielem ruszyła budowa. Dla jednych rozwój miasta, dla innych sygnał ostrzegawczy



Przez długi czas inwestycja nad jeziorem Ukiel funkcjonowała głównie w zapowiedziach, wizualizacjach i marketingowych hasłach o prywatnej plaży oraz ekskluzywnym stylu życia. Teraz pojawił się element, który zmienia perspektywę i pokazuje, że sprawa weszła w zupełnie nową fazę. Nad brzegiem jeziora trwa budowa.

Tablice informacyjne nad Ukielem potwierdzają rozpoczęcie dużej inwestycji

Przy ul. Miłej w Olsztynie, w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora Ukiel, trwa budowa zespołu trzech budynków usług turystycznych. Inwestycja obejmuje hotel z funkcjami towarzyszącymi, dojazdami, dojściami, murami oporowymi oraz garażem podziemnym.

Rozpoczęcie robót nastąpiło 12 maja 2025 roku. Na działce stoją już trzykondygnacyjne budynki. Zakończenie przewidziano na 30 czerwca 2027 roku. To niemal dwa lata intensywnych prac budowlanych w jednej z najbardziej atrakcyjnych lokalizacji

rekreacyjnych Olsztyna.

Inwestor i projekt wpisują się w zapowiedzi luksusowego kompleksu

Inwestorem jest spółka AHOZ Developments sp. z o.o., która odpowiada za realizację inwestycji „Your Place”. Projekt realizowany jest w modelu BESPOKE by Marszałek. Określenie „BESPOKE” sugeruje, że apartamenty będą projektowane indywidualnie, z możliwością dopasowania układu wnętrza, standardu wykończenia i detali do potrzeb konkretnego nabywcy. Termin ten ma także podkreślać ekskluzywny, niepowtarzalny charakter

przedsięwzięcia.

Z zapowiedzi publikowanych w sieci wynika, że kompleks ma obejmować 45 apartamentów o powierzchniach od 80 do nawet 400 metrów kwadratowych. Wśród planowanych udogodnień wymieniane są m.in. strefa Beach Club z basenem i jacuzzi, prywatne mariny, strefy relaksu z saunami i paleniskami, a także zaplecze biznesowe i sportowe. To mają być najbardziej luksusowe apartamenty w Olsztynie.

Miasto Olsztyn wydało pozwolenia na realizację czterech budynków apartamentowych. Początkowo plan zakładał trzy obiekty, jednak w 2025 roku miasto zmieniło decyzję administracyjną i zgodziło się na czwarty budynek.

[Wyświetl ten post na Instagramie](#)

Post udostępniony przez Jerzy Marszałek (@marszalek_jerzy)

W marcu 2024 roku informowaliśmy o wycince drzew nad jeziorem Ukiel, właśnie rejonie ulicy Miłej pod budowę apartamentowców. Już wtedy inwestycja budziła emocje i pytania o przyszły charakter tej części miasta.

Prywatna plaża w zapowiedziach, formalności w dokumentach

Inwestycja wzbudza zainteresowanie także ze względu na wątek prywatnej plaży. Choć marketingowe materiały sugerują ekskluzywny dostęp do linii brzegowej, to formalne zgody i decyzje administracyjne nie są już tak jednoznaczne, informuje „Gazeta Wyborcza”.

Jak czytamy w „Gazecie Wyborczej” problem z prywatną plażą, która ma być częścią inwestycji „Your Place” nad jeziorem Ukiel w Olsztynie, polega głównie na braku odpowiednich zezwoleń i zgód na jej utworzenie. Inwestor nie wystąpił do odpowiednich organów, takich jak Wody Polskie, o wydanie zgody wodnoprawnej, która jest niezbędna do takich działań.

Dodatkowo, budowa plaży mogłaby negatywnie wpłynąć na środowisko jeziora, co zostało podkreślone

przez ekspertów. Zwiększona zabudowa brzegów jeziora może prowadzić do problemów ekologicznych, takich jak eutrofizacja, czyli nadmierne wzbogacenie wód w substancje odżywcze, co prowadzi do intensywnego rozwoju glonów i sinic.

W związku z tym, planowana plaża może być niezgodna z przepisami, co stawia pod znakiem zapytania realizację tego elementu inwestycji.

fot. Wizualizacje inwestycji Your Place /Marszałek Investments/Facebook

Kolejna duża prywatna inwestycja nad Ukielem wpisuje się w szerszy trend zabudowy brzegów jeziora

Sprawa inwestycji realizowanej przy ul. Miłej nie jest odosobniona. W ostatnich miesiącach jezioro Ukiel znalazło się w centrum uwagi także za sprawą innego głośnego projektu. W północnej części akwenu ma powstać ośmiokondygnacyjna, 23-metrowa wieża widokowa, realizowana przez Szymona Rutę – przedsiębiorcę i syna miliardera Heronima Ruty, który kilka lat temu wykupił niemal cały półwysep nad jeziorem. Skala tej inwestycji, jej lokalizacja oraz fakt, że teren został w całości ogrodzony, wzbudziły sprzeciw części mieszkańców osiedla Likusy i pytania o granice prywatnej zabudowy nad publicznym akwenem.

Skala wydanych pozwoleń i stopień zabudowy brzegów jeziora Ukiel

„Dziennikarz „Gazety Wyborczej” dotarł do wstrząsających informacji. W ostatnich pięciu latach miasto Olsztyn wydało łącznie 14 pozwoleń na budowę w otoczeniu jeziora Ukiel. Zdecydowana większość z nich dotyczyła obiektów hotelowych i turystycznych, co pokazuje, w jakim kierunku zmierza zagospodarowanie terenów wokół akwenu. Jak podają władze miasta, linia brzegowa jeziora Ukiel liczy około 23 kilometrów, z czego już około 65 procent objętych jest miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Oznacza to, że znaczna część brzegów została formalnie przeznaczona pod zabudowę, choć w założeniu ma to być zabudowa kontrolowana i ograniczona zapisami planów. Zdaniem ekspertów to właśnie kumulacja takich decyzji – nawet zgodnych z planami – prowadzi do systematycznego kurczenia się naturalnych, niezabudowanych fragmentów linii brzegowej jeziora.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	350/2025
Data wydania	16 grudnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.